



Powrót do Normalnego Świata: Manifest Sojuszu Legitymistycznego

Tłumacz: M. Chmielarski

“Przyjdzie czas na pierwszy cios konsekrowanym mieczem, który jak błyskawica przenika mroki. Dlatego jednostki powinny żyć w związkach mocniejszych i jaśniejszych niż niegdyś, jako poszukiwacze nowego skarbu praworządności...”

- Ernst Jünger, *Na marmurowych skałach* (1939)

W następstwie wielkiej bratobójczej wojny, która rozdarła ludzkość pomiędzy ekstrema chaotycznej anarchii a nieludzkie zniewolenie, ukazali się mężczyźni i kobiety wielkiej moralnej czystości, bohaterskiego działania i troski o przyszłość świata naznaczonego niesłychanymi okropieństwami. Proponując wiarę w rządy Naturalnego Prawa Moralnego jako światło dla rozbitego i pogrążonego w mroku świata, owi **Legitymiści** dostarczyli fascynującą wizję Dobra Wspólnego i pomimo tego, że ich praca jest dzisiaj w znacznej mierze odrzucona i porzucona, nie jest zapomniana. Ten manifest jest zaproszeniem dla wszystkich ludzi dobrej woli, by dołączyć do sojuszu na rzecz zachowania Prawa Naturalnego oraz restauracji państwa i społeczeństwa we właściwej relacji do niego, nauczeni przez naszą *sub specie Aeternitatis*, że nigdy nie pokładamy naszych nadziei na raj w tym świecie, ale w Wieczności. W tą ciemną i chaotyczną, lecz doniosłą noc nowoczesności, idźmy kierowani ośmioramienną gwiazdą, przedstawiającą światło naszych ośmiu fundamentalnych i wiecznych zasad, **Autorytetu, Wiary, Odpowiedzialności, Restauracji, Tradycji, Prawdy, Wolności i Szlachectwa**, przez które dążymy do Najwyższego Dobra i ostatecznego Celu Człowieka w społeczeństwie politycznym.

Osiem Punktów Sojuszu Legitymistycznego:

Autorytet – Człowiek, Obraz i Podobieństwo Boga, jest z natury obdarzony Autorytetem; hierarchia wspólnoty odzwierciedla hierarchię dóbr, do której wspólnota jest zobowiązana. Musi być sprawowana przez Osobę dla Wspólnoty.

Wiara – Wszelki autorytet pochodzi od Wiary, od Zaufania oraz od Boskiego Stwórcy. Bez Wiary nie ma ostatecznego dobra w istnieniu Człowieka, a więc nie ma moralnej odpowiedzialności.

Odpowiedzialność – Autorytet i Wiara oznaczają Odpowiedzialność. Istnienie Praw moralnych i stanowionych, których mamy obowiązek wypełnienia dla Dobra Wspólnoty i dla nas samych.

Restauracja – W tym upadłym świecie nie ma Dobra nieprzeżywanego kryzysu. Dlatego jako wspólnota mamy obowiązek Restauracji Dobra i walki przeciw rozkładowi aż dotąd, kiedy staniemy się świadkami Stworzenia przez Boga nowego Nieba i nowej Ziemi.

Tradycja – Człowiek nie istnieje jako jednostka, lecz jako Osoba, która zawiera w sobie całego siebie oraz wszystkie swoje relacje do innych Osób. Wyrażają się one przez Tradycję, której czołowym obrońcą i przekazicielem jest Rodzina.

Prawda – Dla Człowieka Tradycji i Wiary, Prawda istnieje nie tylko jako rzeczywistość moralna, ale jako fundamentalny aspekt rzeczywistości, która musi znaleźć swoje miejsce również w życiu politycznym. *Słowo* człowieka jest święte, nawet to polityka, a kłamać jest formą świętokradztwa.

Wolność – Wolność Polityczna jest konieczna dla Wolności Osoby, która w żadnym razie nie jest anarchią, a raczej pełnią Przynależności, Osoby podległej Autorytetowi Rozumu i Wiary.

Szlachectwo – Służba Dobru Wspólnemu w Życiu Politycznym nie jest pracą czy karierą, ale Bożym Powołaniem. To jest prawdziwe znaczenie Szlachectwa, oddanie całego swojego życia w służbę Dobru Wspólnemu, z tego powodu zaszczyty i przywileje są dane sprawiedliwie, i powinny, tak długo jak nimi obdarowani są ich godnymi, być przekazywane poprzez Rodzinę jako dobra i święta Tradycja.

Razem te zasady tworzą powszechną moralną strukturę, Cywilizację utrzymywaną poprzez ciągły nadzór i poświęcenie. Tylko w tej Cywilizacji najbardziej Boże działanie Człowieka, kontemplacja i uczestnictwo w Wiecznej Prawdzie mogą zostać osiągnięte. Stańmy wspólnie jako sprzymierzeńcy naprzeciw zaciemniającego mroku nihilizmu i fałszywych obietnic totalitaryzmu, stańmy wspólnie zjednoczeni, chroniący swój własny mały płomień symbolizujący poranną gwiazdę, czekający w nadziei na nadchodzącą jutrzenkę.

ET LUX IN TENEBRIS LUCET